



Sygn. akt IV CSK 61/13

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 12 września 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Dariusz Dończyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Irena Gromska-Szuster

SSN Marian Kocon

Protokolant Izabela Czapowska

w sprawie z powództwa U. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w L.  
przeciwko A. S. i K. S.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej

w dniu 12 września 2013 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 3 października 2012 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi  
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o  
kosztach postępowania kasacyjnego.**

## Uzasadnienie

Wyrokiem z 2 kwietnia 2012 r. Sąd Okręgowy w L. oddalił powództwo U. Spółki z o.o. o zasądzenie na jego rzecz od pozwanych K. S. i A. S. kwoty 107.596,52 zł tytułem odszkodowania.

Ustalił, że w dniu 24 sierpnia 2006 r. powód zawarł z K. Przedsiębiorstwem Energetyki Ciepłej spółką z o.o. (dalej: „KPEC”) umowę na dostawę mialu węglowego w ilości 5.000 ton, który, zgodnie z harmonogramem, miał być dostarczony w następujących terminach: 1.500 ton do 15 listopada 2006 r., 1.500 ton do 15 grudnia 2006 r., 1.000 ton do 15 stycznia 2007 r., i 1.000 ton do 15 lutego 2007 r. Dzienna ilość dostaw mialu węglowego miała wynosić do 500 ton. Powód nie zawierał żadnych umów z dostawcami mialu węglowego, gdyż spodziewał się realizacji dostaw przez spółkę S., która była mu dłużna za sprzedany jej niesort węglowy z Kazachstanu i otrzymany po jego przesianiu mial węglowy dostarczać miala na potrzeby realizacji kontraktu z KPEC, regulując w ten sposób zaległe zobowiązania względem powoda. Spółka S., na przełomie października i listopada 2006 r., dostarczyła 360 ton mialu, który KPEC zareklamował pod względem jakościowym i zażądał wymiany na zgodny z wymaganiami umowy. Po negocjacjach z powodem KPEC zmienił również harmonogram dostaw na 1.500 ton do 10 grudnia 2006 r. i 1.500 ton do 23 grudnia 2006 r. W dniu 4 grudnia 2006 r. powód nawiązał rozmowy z pozwanymi, prowadzącymi działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej PH G. z udziałem R. P., prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą K.-M., który miał zapewnić dostawy mialu węglowego. W następstwie dokonanych uzgodnień powód w dniu 7 grudnia 2006 r. przesłał pozwanym faksem projekt umowy datowanej na dzień 6 grudnia 2006 r. Umowa po podpisaniu została odesłana powodowi faksem w dniu 14 grudnia 2006 r. Przedmiotem umowy była dostawa 4.000 ton mialu, sukcesywnie w okresie od 8 do 30 grudnia 2006 r. o takich samych parametrach, jak w umowie z KPEC. Warunki współpracy pozwanych z R. P. zostały zawarte w pisemnej umowie, która odzwierciedlała treść umowy z powodem. W dniach: 12, 13 i 14 grudnia 2006 r. R. P. dostarczył do KPEC 161,08 ton mialu węglowego, wystawił fakturę na kwotę

44.019,94 zł na powoda, która została zapłacona. Dostawy te zostały zareklamowane przez KPEC z uwagi na złą jakość mialu.

W dniu 3 stycznia 2007 r. KPEC odstąpił od umowy ze skutkiem natychmiastowym z uwagi na nierealizowanie umowy w terminie i złą jakość mialu i obciążył powoda karą umowną w kwocie 159.992,86 zł, stanowiącą równowartość 20% wartości niewykonanej części umowy. W dniu 30 stycznia 2007 r. firma M., w wyniku działań pozwanych, dostarczyła do KPEC 79,3 ton mialu, zaś pozwane wystawiły za ten mial fakturę na kwotę 21.671,10 zł. KPEC postawił dostarczony mial do dyspozycji powoda z uwagi na złą jakość, o czym powód zawiadomił pozwane, odsyłał również fakturę. Firma M. wystąpiła na drogę sądową i ostatecznie zawarto ugode, w której powód zobowiązał się zapłacić 7.900 zł. W dniu 26 kwietnia 2007 r. powód i KPEC zawarli ugode, w której KPEC obniżył karę umowną do kwoty 105.000 zł i pomniejszył ją o 38.495,83 zł, tj. wartość 161,08 ton mialu dostarczonego przez R. P. w dniach 12,13 i 14 grudnia 2006 r. po obniżonej cenie. Różnicę w kwocie 66.504,17 zł powód zapłacił KPEC przy zawarciu ugody.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo, oceniane według art. 471 k.c., nie było zasadne. Umowa zawarta przez strony zaczęła obowiązywać w dniu 14 grudnia 2006 r., tj. w dacie zwrotnego przesłania jej do powoda, w chwili, gdy zgodnie z harmonogramem umowy powoda z KPEC dostawy dla tego podmiotu na dzień 10 grudnia 2006 r. powinny być zrealizowane w ilości 1.500 ton mialu węglowego. Zatem już w dniu 11 grudnia 2006 r. KPEC miał podstawy do odstąpienia od umowy z powodem z tytułu niezrealizowania umowy w terminie i obciążenie go wynikającymi z umowy karami. Drugą podstawę do odstąpienia od umowy przez zamawiającego stanowił fakt, iż dotychczas realizowane przez powoda dostawy, w ilości siedmiu partii, nie spełniały wymagań jakościowych przewidzianych w umowie. Zgodnie z jej postanowieniem, już dostarczenie trzech wadliwych partii uprawniało KPEC do odstąpienia od umowy. Z tych względów pomiędzy zaniechaniem wykonania zobowiązania przez pozwane a szkodą, jaką poniósł powód w postaci zapłaty kary umownej w następstwie odstąpienia od umowy przez KPEC, nie zachodził adekwatny związek przyczynowy. Nie został bowiem spełniony warunek konieczny, że niewystąpienie zdarzenia - w postaci

niewykonania umowy przez pozwane – powodowałyby, że szkoda także nie wystąpiłaby.

Powód, mając świadomość o strategicznym znaczeniu umowy zawartej z KPEC, nie przygotował się do jej wykonania i nie zawarł umów z dostawcami miału po uprzednim sprawdzeniu parametrów oferowanego opału. Działania powoda wobec realizacji umowy z KPEC były nacechowane niedbalstwem. Powód nie wykazał, aby pozwane, negocjując z nim umowę, miały świadomość co do znaczenia, jakie miało dla niego pozyskanie dostawcy oraz tego, że niewykonanie umowy w terminie bądź dostarczenie towaru z wadami spowoduje dla powoda konsekwencje w postaci obciążenia go karami umownymi. Dostawy, które miały miejsce w dniach 12,13 i 14 grudnia 2006 r., zostały natomiast zrealizowane przez R. P. Dostarczenie towaru do odbiorcy i rozliczenie go z kupującym jest wystarczające do przyjęcia, że poprzez te czynności doszło do zawarcia umów sprzedaży pomiędzy powodem, jako kupującym, i R. P., jako sprzedawcą. Skutki ewentualnych wadliwości tych dostaw odnoszą się do sprzedającego R. P., a nie do pozwanych.

Apelacja powoda wniesiona od wyroku Sądu pierwszej instancji została oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 3 października 2012 r., który podzielił ocenę prawną Sądu Okręgowego.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną wniósł powód, który zaskarżył go w całości. W ramach pierwszej podstawy kasacyjnej zarzucił naruszenie: art. 361 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 471 k.c., art. 362 k.c. oraz art. 476 k.c. w zw. z art. 477 § 1 k.c. W ramach drugiej podstawy kasacyjnej zarzucił naruszenie: art. 233 § 1 w zw. z art. 391 § 1 i art. 382 k.p.c., art. 316 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 382 k.p.c., nadto art. 378 § 1 w zw. z art. 328 § 2 i art. 391 § 1 k.p.c. Powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i uwzględnienie apelacji powoda przez zmianę wyroku Sądu Okręgowego i orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Za niedopuszczalny w postępowaniu kasacyjnym należy uznać zarzut naruszenia art. 233 § 1 w zw. z art. 391 § 1 i art. 382 k.p.c., gdyż, zgodnie z art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Z tej przyczyny w postępowaniu kasacyjnym niedopuszczalne jest podniesienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. – chociażby w związku z innymi przepisami procesowymi - który reguluje bezpośrednio sposób oceny przez sąd dowodów.

Zgodnie z art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej może być zarzut naruszenia przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Ponieważ uzasadnienie orzeczenia jest sporządzane po jego ogłoszeniu, wady uzasadnienia orzeczenia nie mają więc wpływu na wynik sprawy. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że w postępowaniu kasacyjnym uwzględnienie zarzutu naruszenia art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. - w skardze kasacyjnej powiązanej także dodatkowo z zarzutem naruszenia art. 382 k.p.c. - może mieć miejsce wyjątkowo, gdy treść uzasadnienia orzeczenia sądu drugiej instancji jest wadliwa w stopniu uniemożliwiającym przeprowadzenie kontroli kasacyjnej (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 4 stycznia 2007 r., V CSK 364/06, nie publ., z dnia 24 lutego 2006 r., II CSK 136/05, nie publ. oraz z dnia 27 czerwca 2001 r., II UKN 446/00, OSNP 2003, nr 7, poz. 182). Taka sytuacja nie zachodzi w odniesieniu do uzasadnienia zaskarżonego wyroku, z którego – w powiązaniu z uzasadnieniem wyroku Sądu pierwszej instancji – wynika podstawa faktyczna i prawna rozstrzygnięcia. Wprawdzie uzasadnienie Sądu drugiej instancji jest krótkie i nie zawiera analizy przeprowadzonych w sprawie dowodów, jednakże jednoznacznie wskazuje podstawę faktyczną rozstrzygnięcia, zgodną z ustaleniami Sądu pierwszej instancji. Z uzasadnienia tego wynika również, iż powodem nieuwzględnienia apelacji powoda było podzielenie przez Sąd drugiej instancji oceny Sądu pierwszej instancji, że pomiędzy zaniechaniem wykonania umowy przez pozwanych, a szkodą poniesioną przez powoda nie zachodził adekwatny związek przyczynowy. Mimo, że wprost tego Sąd Apelacyjny nie wyartykułował, jest oczywistym w świetle takiej argumentacji, iż przyczyną oddalenia apelacji powoda było nieustalenie adekwatnego związku przyczynowego jako jednej z niezbędnych przesłanek warunkujących

odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanych za niewykonanie przez nie w terminie zobowiązania wynikającego z umowy, którą zawarty z powodem. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika także, iż według Sądu Apelacyjnego – podobnie, jak Sądu pierwszej instancji - wyłącznie powód ponosi odpowiedzialność za niewykonanie zobowiązania wobec KPEC.

Bezzasadny jest zarzut naruszenia art. 378 § 1 w zw. z art. 328 § 2 i art. 391 § 1 k.p.c. przez brak odniesienia się Sądu Apelacyjnego do zarzutu apelacji, że wcześniejsze zaniedbania powoda w wykonaniu umowy zawartej z KPEC nie doprowadziły do jej rozwiązania przez odstąpienie od umowy, lecz nastąpiło to dopiero po upływie terminu, w którym pozwane miały wykonać umowę zawartą z powodem, jak również brak odniesienia się do zarzutu apelacji, że powodowi nie można zarzucić niestaranności w wykonaniu jego zobowiązania wobec KPEC. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika bowiem, że do obu wymienionych kwestii odniósł się Sąd Apelacyjny. Inną natomiast rzeczą jest to, czy ocena ta była wyczerpująca i merytorycznie uzasadniona, według właściwych przepisów prawa materialnego regulujących adekwatny związek przyczynowy oraz zasady odpowiedzialności za szkodę za niewykonanie i nienależyte wykonanie zobowiązania. Zarzuty naruszenia przepisów postępowania nie są bowiem właściwe do kwestionowania ocen sądu o charakterze materialnoprawnym dokonywanych na podstawie ustalonych w sprawie okoliczności.

Negatywny dla powoda wynik postępowania przed Sądem Apelacyjnym był konsekwencją przyjęcia przez ten Sąd nieistnienia adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy niewykonaniem przez pozwane umowy z powodem na dostawę miału węglowego a szkodą, jaką poniósł powód przez zapłatę kary umownej w konsekwencji odstąpienia przez KPEC od umowy łączącej go z powodem. Istnienie adekwatnego związku przyczynowego, o którym mowa w art. 361 § 1 k.c., pomiędzy szkodą a zdarzeniem szkodzącym jest jedną z przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej za niewykonanie zobowiązania (art. 471 i nast. k.c.). Specyfika rozpoznanej sprawy polegała na tym, że przedmiotem ustalenia było istnienie adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy szkodą doznaną przez powoda w następstwie zaniechania wykonania zobowiązania przez pozwane.

Uzasadnienie Sądu drugiej instancji nie wyjaśnia bliżej metodologii ustalenia istnienia adekwatnego związku przyczynowego, co zostało przedstawione bliżej w uzasadnieniu wyroku Sądu pierwszej instancji, którego ocenę zaaprobował Sąd Apelacyjny. Przedstawiona przez Sąd pierwszej instancji argumentacja wskazuje jednoznacznie, że Sąd badając istnienie adekwatnego związku przyczynowego, oceniał, czy pomiędzy przyczyną (działaniem lub zaniechaniem) a skutkiem (szkodą) zachodzi relacja typu *conditio sine qua non*. W konsekwencji zastosował test polegający na wyeliminowaniu z ustalonego stanu faktycznego zdarzenia polegającego na niewykonaniu zobowiązania przez pozwane i uznał, że mimo tego powód doznałby szkody, gdyż istniały okoliczności uzasadniające odstąpienie od umowy przez KPEC, co w konsekwencji uzasadniało żądanie zapłaty od powoda kary umownej. Wykluczało to istnienie adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy zaniechaniem wykonania zobowiązania przez pozwane a szkodą, której doznał powód. Przedstawione wyżej rozumowanie Sądu pierwszej instancji, zaaprobowane przez Sąd drugiej instancji, jest błędne, gdyż w przypadku badania istnienia adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy szkodą a zdarzeniem szkodzącym, przybierającym postać zaniechania, przeprowadzenie testu *conditio sine qua non* polega na przeprowadzeniu oceny, według zasad wiedzy i oświadczenia życiowego, z jak dużym prawdopodobieństwem ukształtowałyby się stosunki faktyczne, gdyby zostało podjęte zaniechane działanie. Innymi słowy, w okolicznościach rozpoznanej sprawy, należało ocenić, czy KPEC odstąpiłby od umowy z powodem w dniu 3 stycznia 2007 r., także wówczas gdyby pozwane prawidłowo i w terminie wykonały umowę zawartą z powodem. Dokonując tej oceny, należy przy tym uwzględnić, że odstąpienie od umowy na skutek niewykonania lub nienależytego wykonania umowy przez stronę umowy jest wykonaniem uprawnienia prawnokształtującego jednej ze stron stosunku obligacyjnego zależnym wyłącznie od woli uprawnionego. Nawet więc, jeżeli istnieją przewidziane w umowie warunki do wykonania tego uprawnienia nie oznacza to, że uprawniony musi automatycznie z tego uprawnienia skorzystać. Mimo wadliwego wykonywania zobowiązania przez dłużnika uprawniony do odstąpienia od umowy może liczyć na dalsze prawidłowe wykonanie zobowiązania. Nie jest wykluczone zaniechanie wykonania tego uprawnienia, jeżeli poszukiwania nowego kontrahenta

umowy byłoby utrudnione bądź wiązało się z dodatkową zwłoką z uzyskaniem oczekiwanego świadczenia. Z tych względów w sprawie dla ustalenia istnienia, bądź braku, adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy szkodą poniesioną przez powoda a niewykonaniem zobowiązania przez pozwane istotnym było to, że KPEC nie odstąpił od umowy łączącej go z powodem aż do dnia 3 stycznia 2007 r. Czynność ta nastąpiła dopiero po kilkunastu dniach od dnia zawarcia umowy przez powoda z pozwanymi i po terminie, w którym pozwane miały wykonać umowę, dostawy miału węglowego. Trafnie podnosi się także w skardze kasacyjnej, że oceniając istnienie adekwatnego związku przyczynowego należy zawsze uwzględnić konkretne okoliczności sprawy, w tym przypadku dotyczące rodzaju świadczenia, którego oczekiwał KPEC od powodów oraz czasu (sezon grzewczy), w którym nastąpiła zwłoka w jego spełnieniu. Błędna była więc ocena Sądu Apelacyjnego, że istnienie adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy zaniechaniem wykonania zobowiązania przez pozwane a szkodą poniesioną przez powoda wyłącza to, iż jeszcze przed zawarciem umowy pomiędzy powodem i pozwanymi zachodziły przesłanki do odstąpienia od umowy przez KPEC w postaci braku dostaw umówionej ilości i właściwej jakości miału węglowego. Taka ocena, pomijająca ocenę znaczenia wszystkich okoliczności, które nastąpiły do chwili odstąpienia od umowy przez KPEC, uzasadnia zasadność zarzutu naruszenia art. 316 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.

Powyższe uchybienia przesądzają o zasadności zarzutów skargi kasacyjnej odnoszących się do przepisów dotyczących adekwatnego związku przyczynowego oraz kontraktowej odpowiedzialności odszkodowawczej, tj. art. 361 § 1 k.c. w zw. z art. 471 k.c. oraz art. 476 k.c. w zw. z art. 477 § 1 k.c.

Odnosnie do zarzutu naruszenia art. 362 k.c., którego Sąd Apelacyjny nie zastosował, należy stwierdzić, że jego zastosowanie aktualizuje się dopiero wtedy, gdy zachowanie poszkodowanego jest współprzyczyną powstania lub zwiększenia szkody, za którą ponosi odpowiedzialność inna osoba. Nie może być to zatem przyczyna wyłączna, bo wówczas sam poszkodowany jest sprawcą szkody (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2010 r., I CSK 20/10, nie publ.). Niezastosowanie przez Sąd drugiej instancji art. 362 k.c. było prawidłowe



w sytuacji, w której przyjął Sąd, że wyłącznie powód doprowadził do powstania szkody. Dopiero ustalenie przesłanek kontraktowej odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanych, w tym istnienie adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy szkodą poniesioną przez powoda a terminowym zaniechaniem wykonania zobowiązania przez pozwane, spowoduje konieczność oceny, czy także zachowanie powoda jako poszkodowanego przyczyniło się i w jakich granicach do powstania szkody, a w konsekwencji w jakim stopniu, zgodnie z art. 362 k.c., należy ewentualnie obniżyć wysokość odszkodowania należnego powodowi.

Z tych względów na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398<sup>21</sup> k.p.c. orzeczono, jak w sentencji.